

Sygn. akt II Ca 816/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Buras

Sędziowie : SSO Rafał Adamczyk

SSO Hubert Wicik (spr.)

Protokolant : starszy prot. sąd. Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z wniosku E. B. (1)

z udziałem Z. B. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z dnia 16 marca 2016 roku, wydanego w sprawie I Ns 338/13

postanawia :

I . zmienić zaskarżone postanowienie w punktach :

- 1) **I (pierwszym) poprzez wykreślenie pozycji z podpunktu 47,**
- 2) **II (drugim) w ten sposób, że wartość majątku wspólnego ustalić na kwotę 201.560 (dwieście jeden tysięcy pięćset sześćdziesiąt) złotych zamiast na kwotę 807.155 złotych,**
- 3) **IV (czwartym) podpunkt 2 (drugi) poprzez wykreślenie pozycji z podpunktu 47,**
- 4) **V (piątym) w całości i nadać mu następujące brzmienie : zasądzić od Z. B. (1) na rzecz E. B. (1) kwoty :**
 - a) **25.306 (dwadzieścia pięć tysięcy trzysta sześć) złotych tytułem dopłaty wynikającej z podziału składników majątku wspólnego, płatną w terminie do dnia 31 lipca 2017 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności,**
 - b) **302.797,50 (trzysta dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt siedem i 50/100) złotych tytułem rozliczenia nakładów poczynionych przez E. B. (1) i Z. B. (1) z ich majątku wspólnego na nieruchomość położoną w miejscowości J., gmina N., oznaczoną numerem działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim prowadzi księgę wieczystą numer (...), stanowiącą w okresie poczynienia tych nakładów majątek osobisty Z. B. (1), przy czym płatność tej kwoty rozłożyć na 10 (dziesięć) równych rat po 30.279,75 (trzydzieści tysięcy dwieście siedemdziesiąt**

dziewięć i 75/100) złotych każda, pierwsza rata płatna w terminie do dnia 31 stycznia 2018 roku, kolejne płatne w terminach co 6 (sześć) miesięcy od upływu terminu płatności pierwszej raty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

II. oddalić apelację w pozostałej części;

III. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

II Ca 816/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 marca 2016 roku w sprawie I Ns 338/13 Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim w pkt I. ustalił, że w skład majątku wspólnego E. B. (2) i Z. B. (1) wchodzi składniki majątkowe, szczegółowo opisane w podpunktach 1-91, w tym m. in. wierzytelność z tytułu nakładów poczynionych z majątku wspólnego byłych małżonków na majątek osobisty uczestnika Z. B. (1) w postaci nieruchomości składającej się z działki gruntu nr (...), o pow. 1,01 ha położonej w miejscowości J., gm. N., dla której w Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim prowadzona jest księga wieczysta numer (...) w kwocie 605.595 złotych (ppkt 47.), w pkt II. ustalił wartość przedmiotu podziału majątku wspólnego na kwotę 807.155 złotych, w pkt III. ustalił, że udziały E. B. (2) i Z. B. (1) w majątku wspólnym są równe, w pkt IV. dokonał podziału opisanego w pkt I. majątku wspólnego w ten sposób, że: przedmioty majątkowe opisane w pkt. I. ppkt 1-46 przyznał na własność wnioskodawczyni E. B. (2) (ppkt 1.), przedmioty majątkowe opisane w pkt. I. ppkt 47-70 przyznał na własność uczestnikowi Z. B. (2) (ppkt 2.), zarządził sprzedaż przedmiotów majątkowych opisanych w pkt I. ppkt 71-91 stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego i określił, że suma uzyskana z ich sprzedaży, po pomniejszeniu o nieuiszczone koszty egzekucyjne należne komornikowi sądowemu oraz po zwróceniu poniesionych przez wnioskodawczynię i uczestnika kosztów egzekucyjnych będzie podlegała podziałowi w ten sposób, że wnioskodawczyni E. B. (2) i uczestnik Z. B. (2) otrzymają z niej po 1/2 części (ppkt 3.), w pkt V. zasądził od uczestnika Z. B. (2) na rzecz wnioskodawczyni E. B. (2) kwotę 328.103,50 złotych tytułem dopłaty płatną w 10 równych ratach w kwotach po 32.810,35 złotych, przy czym pierwsza rata płatna w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, zaś każda następna rata płatna w terminie kolejnych 6 miesięcy następujących po upływie terminu płatności pierwszej raty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, w pkt VI. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od wnioskodawczyni E. B. (2) kwotę 6.145,52 złotych, którą ściągnąć z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w pkt V. (ppkt 1.), od uczestnika Z. B. (1) kwotę 200 złotych (ppkt 2.), w pkt VII. orzekł, że w pozostałym uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni E. B. (2) i uczestnik Z. B. (2) zawarli związek małżeński w dniu 26 października 1991 roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w N., które zostało wpisane do księgi małżeństw za numerem (...). Przez pewien czas wnioskodawczyni oraz uczestnik prowadzili gospodarstwo rolne. W trakcie trwania wspólności majątkowej małżonkowie stali się właścicielami licznych ruchomości, które zostały szczegółowo opisane w pkt I. sentencji przedmiotowego postanowienia, a także oszacowane w sporządzonej przez biegłego rzeczoznawcę mgr inż. A. B. (1) opinii na kwotę 227.494 złotych brutto. Z. B. (2) był właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości J., gm. N., oznaczonej numerem (...), o pow. 1,01 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim prowadzi księgę wieczystą numer (...). W trakcie trwania wspólności majątkowej na nieruchomość tą małżonkowie dokonali nakładów, w postaci: murowanego budynku mieszkalnego, drewnianego budynku mieszkalnego (domek letniskowy), murowanego budynku stodoły z częścią socjalno-biurową, dwóch budynków wiat, budynku gospodarczego (produkcyjnego), drewnianego budynku gołębnika. Ponadto wokół budynków mieszkalnych małżonkowie położyli kostkę brukową, zaś podwórko wyłożyli płytami żelbetowymi, w części za stodołą utwardzili nawierzchnię szlaką żuźlową oraz płytami żelbetowymi. Od strony północnej działki wybudowali

ogrodzenie ozdobne z kamienia i elementów stalowych ocynkowanych z dwoma bramami, tj. jedną – ozdobną z elementów stalowych ocynkowanych z automatem otwierająco-zamykającym, drugą – z elementów stalowych poszytą blachą trapezową malowaną. Od strony południowej wykonali ogrodzenie z desek na słupkach drewnianych wraz z bramą z elementów stalowych poszytą blachą stalową malowaną, natomiast od wschodu działki wybudowali ogrodzenie z betonowych elementów prefabrykowanych w części koło domu oraz z desek na słupkach drewnianych w części za stodołą, zaś od strony zachodniej wykonali ogrodzenie z betonowych elementów prefabrykowanych. Nakłady te oszacowane zostały przez biegłego z zakresu szacowania nieruchomości mgr inż. W. D. na kwotę 605.595 złotych. Po dokonaniu nakładów na tę nieruchomość, Z. B. (1) w dniu 8 listopada 2011 roku darował ją synowi M. B., który następnie umową z dnia 4 marca 2015 roku udział w wysokości 1/2 we własności tej nieruchomości przeniósł na swą matkę E. B. (1). Z dniem 19 grudnia 2012 roku, Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim w sprawie III RC 369/12 ustanowił rozdzielną majątkową pomiędzy małżonkami Z. B. (1) i E. B. (1). Uczestnik prowadzi działalność gospodarczą, z której w 2015 roku osiągnął dochód w kwocie 8.000 złotych. Jest on właścicielem gospodarstwa rolnego, położonego w J., na które otrzymuje dopłatę w wysokości 100 złotych rocznie. Leczy się na schodzenia kręgosłupa. Na opłaty za media wydatkuje kwotę 400 złotych miesięcznie, ponadto jest zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz E. B. (1) w kwocie 100 złotych miesięcznie. E. B. (1) utrzymuje się z renty w wysokości 800 złotych miesięcznie, otrzymuje także alimenty w kwocie 100 złotych miesięcznie. Jest ona współwłaścicielką 1/2 udziału w nieruchomości numer 819 o pow. 1,01 ha położonej w J., dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim księga wieczysta numer (...). Ponadto wnioskodawczyni nie ma innego majątku. E. B. (1) i Z. B. (1) pozostają ze sobą w konflikcie. Sąd nie dał wiary twierdzeniom, że uczestnik dokonał budowy częściowo ze środków pochodzących z majątku wspólnego (podawana darowizna materiałów budowlanych przez matkę A. B. (2))

Sąd Rejonowy w tak ustalonym stanie faktycznym wskazał, że stosownie do art. 567 § 1 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami sąd rozstrzyga także m.in. o tym jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Natomiast zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. w tego rodzaju sprawach stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku, zaś zgodnie z regulacją art. 1035 k.c. znajdują zastosowanie odpowiednio także przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Stosownie do regulacji art. 212 § 1 zdanie pierwsze k.c. jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne. Rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. (§ 2). Jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych (§ 3). Odnośnie rzeczy ruchomych wchodzących w skład majątku wspólnego E. B. (1) i Z. B. (1), szczegółowo wymienionych w pkt I. ppkt 1-45, 48, 52, 54-65, 69-70 Sąd Rejonowy stwierdził, iż najwłaściwszy będzie ich podział w naturze. W ocenie Sądu brak było podstaw, aby odstąpić od tej podstawowej zasady podziału majątku wspólnego, tym bardziej, iż rzeczy te przedstawiały określoną wartość dla każdego z uczestników postępowania. Przyznanie konkretnych ruchomości wnioskodawczyni i uczestnikowi nastąpiło z uwzględnieniem ich posiadania. Natomiast w przypadku przedmiotów, które stanowiły majątek wspólny małżonków, ale w czasie orzekania już nie istniały (wskazane w pkt I. ppkt 49-51, 53, 66-68) Sąd przyznał ich równowartość kierując się ostatnim stanem posiadania. Na poparcie powyższego stanowiska Sąd Rejonowy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 523/98, Lex 737256. Podobnie należy traktować przedmioty istniejące w chwili ustania wspólności majątkowej, które w sposób nieuprawniony zostały zbyte lub utracone przez jednego z małżonków przed dokonaniem podziału majątku wspólnego. W obu tych przypadkach należy ustalać skład i wartość tych przedmiotów według stanu z daty ustania wspólności majątkowej a cen aktualnych, co też miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Natomiast w przypadku ciągnika rolniczego marki U. odmiennej zasady ustalania jego stanu i wartości nie mogła uzasadniać okoliczność, że został on zbyty w toku licytacji, a część pieniędzy uzyskana z jego sprzedaży została przekazana wnioskodawczyni na poczet zaległych alimentów, które na jej rzecz był obowiązany płacić uczestnik. Również w tym przypadku Sąd Rejonowy uznał, że Z. B. (1) rzeczą tą rozporządził bez zgody małżonki, zatem jej równowartość rozliczył w ramach

podziału majątku wspólnego. W skład majątku wspólnego E. B. (1) i Z. B. (1) wchodziła także wierzytelność z tytułu nakładów poczynionych z ich majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Dowody przeprowadzone w toku postępowania pozwoliły na przyjęcie, iż na nieruchomości składającej się z działki gruntu numer (...) o pow. 1,01 ha, położonej w J., gm. N., dla której w Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim prowadzona jest księga wieczysta numer (...), stanowiącej majątek osobisty uczestnika, małżonkowie przeprowadzili szereg prac w postaci m. in. budowy domu, budynków gospodarczych, ogrodzenia oraz domu letniskowego. Prace te znalazły potwierdzenie w opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, która była podstawą dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a także w zeznaniach uczestników, którzy nie kwestionowali rodzaju poczynionych nakładów. Wszystkie prace zostały dokonane z majątku wspólnego uczestników, bowiem były one wykonywane w trakcie trwania wspólności majątkowej małżonków i brak jest w sprawie dowodów, które by temu przeczyły. Sąd Rejonowy uznał, iż nie można zgodzić się z podnoszoną przez uczestnika argumentacją, że skoro własność nieruchomości, na którą małżonkowie czynili nakłady, a która została – jeszcze w trakcie trwania wspólności majątkowej – przeniesiona na ich syna, to nakłady te nie wchodzi w skład majątku wspólnego. Stwierdzić należało, że w momencie zbycia nieruchomości małżonkowie nie mogli dokonać rozliczenia między sobą z tytułu dokonanych z majątku wspólnego na tę nieruchomość nakładów, ponieważ nie pozwalają na to obowiązujące przepisy. Takie rozliczenie może jedynie nastąpić dopiero w postępowaniu o podział majątku wspólnego. W świetle powyższego, Sąd Rejonowy w skład majątku wspólnego uczestników zaliczył także z tytułu poczynionych nakładów wierzytelność w kwocie 605.595 złotych, którą przyznał Z. B. (1). Dowody zgromadzone w toku postępowania, w szczególności zeznania wnioskodawczynie i uczestnika pozwoliły Sądowi pierwszej instancji na przyjęcie, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodziły także ruchomości szczegółowo opisane w pkt I. ppkt 79-91. Wartość ruchomości stanowiących majątek wspólny uczestników wynosi 118.760 złotych, zaś równowartość ruchomości określonych w pkt I. ppkt 49-51, 53, 66-68 stanowi kwotę 82.800 złotych. Natomiast wartość wierzytelności z tytułu nakładów poczynionych z majątku wspólnego małżonków na majątek osobisty uczestnika wynosi 605.595 złotych. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy ustalił, że wartość majątku wspólnego E. B. (1) i Z. B. (1) wynosi 807.155 złotych. Zgodnie z regulacją art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku (§ 2 zdanie pierwsze). W niniejszej sprawie uczestnicy żądania takiego nie zgłosili, zatem Sąd pierwszej instancji, zgodnie z dyspozycją art. 43 § 1 k.r.o. ustalił, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Sąd przyznał E. B. (1) na własność ruchomości opisane w pkt I. ppkt 1-46, zaś Z. B. (1) – ruchomości opisane w pkt I. ppkt 47-70. W związku z tym, że co do przedmiotów majątkowych wymienionych w pkt I. ppkt 71-91 żaden z uczestników nie wyraził zgody na przyznanie mu ich na własność, Sąd zgodnie z dyspozycją przepisu art. 214 § 4 k.c. zarządził ich sprzedaż stosownie do przepisów k.p.c., jednocześnie określając, że suma uzyskana z ich sprzedaży pomniejszona o nieuiszczone koszty egzekucyjne należne komornikowi oraz po zwróceniu poniesionych przez wnioskodawczynię i uczestnika kosztów egzekucyjnych będzie podlegała podziałowi, po 1/2 części. Wartość tych przedmiotów majątkowych stanowi kwotę 40.750 złotych. Sąd uznał, iż jeśli żaden z uczestników nie wyraził zgody na przyznanie tych przedmiotów jemu na własność, to brak było podstaw do innego niż zastosowany przez sąd sposobu dokonania podziału majątku w zakresie w/w składników majątku. Połowa wartości majątku wspólnego E. B. (1) i Z. B. (1) wynosi 383.202,50 złotych, bez uwzględnienia wartości przedmiotów majątkowych, co do których zarządzono sprzedaż. Ze względu na okoliczność, iż przyznane wnioskodawczynie składniki majątku wspólnego mają wartość 55.099 złotych, zaś te, które zostały przyznane na własność uczestnikowi stanowią kwotę 711.306 złotych, Sąd zasądził od Z. B. (1) na rzecz E. B. (1) kwotę 328.103,50 złotych. Uwzględniając sytuację materialną uczestnika, który nie posiada żadnych oszczędności, zaś z prowadzonej działalności gospodarczej za rok 2015 osiągnął dochód w wysokości 8.000 złotych, Sąd pierwszej instancji w/w kwotę rozłożył na 10 równych rat po 32.810,35 złotych ustalając, że pierwsza rata jest płatna w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia, zaś każda następna rata płatna w terminie kolejnych 6 miesięcy następujących po upływie terminu płatności pierwszej raty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Powyższe rozstrzygnięcie oparto na podstawie art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 481 k.c. O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o regulację art. 520 § 1 k.p.c. a o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Apelację od tego postanowienia wniósł uczestnik, zaskarżając je w części, tj. w pkt I. ppkt 47, pkt IV. ppkt 2 (co do pkt I ppkt 47), pkt V. i zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego w postaci:

1) art. 45 § 1 k.r.o. przez jego błędne zastosowanie, wynikające:

- z mylnego ustalenia wysokości wierzytelności podlegającej rozliczeniu, stanowiącej równowartość wydatków i nakładów z majątku dorobkowego stron na nieruchomości oznaczoną nr 819, położoną w miejscowości J.,

- pominięcia stanu prawnego nieruchomości, prowadzącego do niewłaściwej kwalifikacji charakteru nakładów jako poniesionych na nieruchomość uczestnika w sytuacji gdy zostały poniesione na nieruchomość osoby trzeciej – syna stron oraz wnioskodawcy, jako współwłaścicieli z udziałami po 1/2,

2) art. 212 § 2 k.c. przez przyznanie uczestnikowi prawa do wydatków i nakładów wbrew jego woli i zasądzeniu od niego dopłaty na rzecz wnioskodawcy,

3) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie z urzędu, prowadzące do nałożenia na uczestnika obowiązku spłaty za prawo, którym faktycznie i prawnie dysponuje wnioskodawca oraz osoba trzecia, nadto w wysokości, w której – ze względu na stan zdrowia i sytuację materialną – uczestnik obiektywnie nie zrealizuje,

II. naruszenie prawa procesowego w postaci:

1) art. 567 § 1 k.p.c. przez jego wadliwe zastosowanie, bowiem przepis ten dopuszcza w formie spłaty albo dopłaty, tylko i wyłącznie rozliczenia nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny stron, a nie majątek osób trzecich,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia sposobu ustalenia stanu faktycznego i przyjętych podstaw prawnych rozstrzygnięcia, prowadzących ostatecznie do takiego ukształtowania uprawnień wnioskodawcy, dotyczącego zwrotu nakładów i wydatków na nieruchomość nr 819 położoną w J., że otrzyma ona dopłatę w wysokości 302.797,50 (1/2 udziału w majątku wspólnym), zachowując jednocześnie te wydatki i nakłady jako współwłaściciel nieruchomości.

Wskazując na powyższe zarzuty uczestnik wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonym zakresie poprzez:

- przyjęcie w pkt I. ppkt 47, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi wierzytelność z tytułu wydatków i nakładów poczynionych na majątek osobisty E. B. (2) oraz M. B. w postaci nieruchomości oznaczonej nr (...), położonej w J., objętej księgą wieczystą (...),

- przyjęcie w pkt IV. ppkt 2 (co do pkt I. ppkt 47), że wierzytelność z tytułu wydatków i nakładów poczynionych na majątek osobisty E. B. (2) oraz M. B. w postaci nieruchomości oznaczonej nr (...), położonej w J., objętej księgą wieczystą (...), winna być przyznana w wysokości po 1/2 E. B. (2) i Z. B. (1),

- przyjęcie w pkt V., że od Z. B. (1) na rzecz E. B. (2) winna być zasądzona dopłata z nieruchomości w wysokości 25.306 złotych, zaś od E. B. (2) na rzecz Z. B. (1) kwota odpowiadająca połowie wysokości wierzytelności przyznanej E. B. (2),

2) zasądzenie kosztów postępowania za II instancję,

3) ewentualnie o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrowcu Świętokrzyskim do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania w I i II instancji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, według norm prawem przepisanych.

W toku postępowania apelacyjnego pełnomocnik skarżącego zmodyfikował stanowisko o tyle, że powołał się na sprawę o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli I C 104/15 Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim, oceniając, że jej zakończenie skutkuje zmianą stanu prawnego nieruchomości w ten sposób, że stanowi ona współwłasność wnioskodawczyni i uczestnika po 1/2 części, co oznacza, że w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność z tytułu nakładów i wydatków poczynionych na majątek osobisty wnioskodawczyni i uczestnika, stąd obie strony zachowują po 1/2 nakładów jakie poczyniły na tę nieruchomość. Wobec tego – zdaniem skarżącego – nie ma już podstaw do dokonywania finansowego rozliczenia przedmiotowych nakładów w obecnym postępowaniu, strony dysponują swoimi nakładami i mogą roszczenia z nimi związane realizować w sprawie o zniesienie współwłasności, a dopłata powinna się ograniczać do rozliczenia nieruchomości (tak k. 620v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja okazała się uzasadniona w zakresie „porządkującym” rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego z uwagi na charakter roszczenia z art. 45 § 1 k.r.o. o rozliczenie nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika, nie zaś w zakresie wartościowym i wykluczającym obowiązek zapłaty przez uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty wynikającej z rozliczenia nakładów poczynionych na nieruchomość położoną w J., stanowiącą działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...).

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela w całości i przyjmuje za własne. W szczególności prawidłowe są ustalenia co do zakresu przedmiotowego nakładów dokonanych na nieruchomość położoną w J. oznaczoną numerem ewidencyjnym działki (...), która w okresie ich czynienia stanowiła majątek odrębny (osobisty) uczestnika Z. B. (1), prawidłowa jest również ustalona przez ten Sąd wartość tych nakładów na kwotę 605.595 złotych. W uzupełnieniu tych ustaleń faktycznych należy ustalić, że darowizna przedmiotowej nieruchomości położonej w J. dokonana w dniu 8 listopada 2011 roku przez Z. B. (1) na rzecz M. B., została uczyniona wbrew woli wnioskodawczyni E. B. (1), która sprzeciwiała się darowaniu tej nieruchomości na rzecz syna, nie wykluczając dokonania takiej darowizny na rzecz córki, a mimo to Z. B. (1) darowizny tej dokonał, obawiając się o stan swojego zdrowia, traktując ją jako formę zabezpieczenia i licząc, że dzięki temu uzyska od syna opiekę w razie choroby (dowód : zeznania wnioskodawczyni i uczestnika złożone na ostatnim terminie rozprawy apelacyjnej k. 637-638, oraz zeznania Z. B. (1) złożone w sprawie I C 104/15 Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim k. 38, 144v tych akt). Darowizna udziału 1/2 we współwłasności tej nieruchomości dokonana w dniu 4 marca 2015 roku przez M. B. na rzecz E. B. (1) odbyła się bez wiedzy i zgody uczestnika (dowód : zeznania wnioskodawczyni i uczestnika złożone na ostatnim terminie rozprawy apelacyjnej –k. 637-638). Wyrokiem z dnia 25 maja 2016 roku, wydanym w sprawie I C 104/15, Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim zobowiązał M. B. do złożenia oświadczenia woli następującej treści „M. B. jako współwłaściciel 1/2 części nieruchomości rolnej zabudowanej położonej we wsi J., obręb 006 w Gminie N. oznaczonej jako działka nr (...) objęta księgą wieczystą numer (...) oświadcza, że udział w 1/2 części we własności opisanej nieruchomości przenosi na Z. B. (1) w związku z odwołaniem przez niego darowizny w dniu 12 lutego 2015 roku” (punkt I), oddalając powództwo w pozostałej części (punkt II). Podstawą wydania tego wyroku było ustalenie, że w sprawie zaszyły podstawy do odwołania darowizny dokonanej w dniu 8 listopada 2011 roku z uwagi na zachowanie obdarowanego M. B. po jej dokonaniu, które w okresie od wiosny 2012 roku do kwietnia 2014 roku nosiło cechy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Sąd Rejonowy przyjął, że oświadczenie z dnia 12 lutego 2015 roku o odwołaniu darowizny, nadane listem poleconym do pozwanego M. B., wywołało skutek prawny i pozwany winien przenieść z powrotem na powoda własność darowanej nieruchomości. Ponieważ pozwany takiego oświadczenia nie złożył, niezbędnym było wydanie orzeczenia nakładającego na pozwanego ten obowiązek w oparciu o art. 898 § 1 k.c.. Przyczyną uwzględnienia powództwa jedynie w części było dokonanie przez pozwanego w dniu 4 marca 2015 roku, zatem przed doręczeniem pozwu, darowizny udziału w wysokości 1/2 we współwłasności tej nieruchomości na E. B. (1). Pozwany M. B. zgodził się z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego, wycofując apelację złożoną przez jego pełnomocnika

oraz wycofując pełnomocnictwo jakiego do tej sprawy udzielił matce E. B. (1) (dowód: wyrok Sądu Rejonowego z uzasadnieniem –k. 150, 153-156, oświadczenie M. B. o cofnięciu pełnomocnictwa i apelacji – k. 181).

Zakres zarzutów apelacyjnych był stosunkowo wąski, bowiem dotyczył jedynie jednego zagadnienia, ale o największym wartościowo znaczeniu, tj. wiarytelności ujętej w punkcie I podpunkt 47 postanowienia Sądu Rejonowego. Apelacja nie kwestionuje ustaleń faktycznych dotyczących poczynienia na nieruchomości położoną w J. oznaczoną numerem działki (...) nakładów w okresie kiedy nieruchomość ta stanowiła majątek odrębny (osobisty) uczestnika. Zakres przedmiotowy nakładów był niesporny, bowiem wszystkie naniesienia tj. zabudowania, ogrodzenie, utwardzenie wchodzi w skład tych nakładów. Skarżący w postępowaniu pierwszoinstancyjnym powoływał się na poczynienie części nakładów z majątku odrębnego, czego Sąd Rejonowy nie przyjął i apelacja tych ustaleń i oceny Sądu I instancji już nie podważa. Nakłady na działkę numer (...) były przedmiotem opinii biegłego W. D., który w końcowej opinii z grudnia 2015 roku określił ich wartość na kwotę 605.595 złotych. Choć opinia tego biegłego była częściowo kwestionowana w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, to w apelacji nie można już doszukać się zarzutów podważających jej wartość dowodową. Wprawdzie zawarte jest w niej stwierdzenie, że sąd „mylnie ustalił wysokość wiarytelności”, ale nie w odwołaniu do wyliczeń biegłego, tylko do przyjętego przez Sąd Rejonowy rozwiązania rozliczającego całość nakładów a nie jedynie ich część uwzględniającą zmiany w układzie własnościowym w zakresie przedmiotowej nieruchomości. Pełnomocnicy na ostatnim terminie rozprawy apelacyjnej wyraźnie oświadczyli, że opinii biegłego nie kwestionują i uznają wyliczenia biegłego za nadal aktualne. Dodać należy, że przedmiotem opinii było ustalenie wartości nakładów a nie wprost ustalenie wartości nieruchomości, co oznacza, że do takiej opinii nie mają zastosowania ograniczenia przewidziane w art. 156 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, t.jedn. Dz.U. z 2015 roku, poz. 1774 ze zm. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 sierpnia 2015 roku, V CSK 650/14).

Zarzut dotyczący nakładów na przedmioty przynoszące dochód został przedstawiony w sposób niezbyt jasny. Nie wiadomo jakie konsekwencje miał zamiar wyprowadzić skarżący poruszając to zagadnienie (por. argumentację zawartą na k. 591-592), tym bardziej, że w ogóle do niego nie nawiązywał w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Przepis art. 45 k.r.o. dopiero od 20 stycznia 2005 roku stanowi, że rozliczenie nakładów na majątek osobisty nie obejmuje nakładów koniecznych na przedmioty przynoszące dochód. Oczywiście jest, że dom mieszkalny i dom letniskowy znajdujące się na tej działce nie mają charakteru nakładów na przedmioty przynoszące dochód. Z uzupełniających zeznań wnioskodawczyni i uczestnika złożonych na ostatnim terminie rozprawy apelacyjnej wynika, że jedynie część z zabudowań dotyczy okresu kiedy ten przepis obowiązuje (drewniana altana, budynek produkcyjny nr (...), budynek produkcyjny nr (...)). Pamiętać przy tym należy, że w przepisie tym chodzi o nakłady konieczne, za które nie można uznawać nakładów inwestycyjnych, prowadzących do powstania nowych obiektów, do „stworzenia” rzeczy (por. wyrok SN z dnia 19.01.2005 roku, I CK 476/04; wyrok SA w Warszawie z dnia 23.01.2013 roku, I ACa 772/12), stąd postawienie budynków produkcyjnych po 2005 roku nie może być traktowane jako mieszczące się w tej regulacji. Dodać należy, że pojęcie nakładów koniecznych użyte w art. 45 § 1 k.r.o. należy wkładać tak samo jak nakładów koniecznych z art. 226 k.c., co przesądza o adekwatności przywołanego wyżej orzecznictwa w tym przedmiocie. Skarżący nie wykazał przy tym, aby na przedmiotowe obiekty budowlane były ponoszone inne nakłady niż prowadzące do ich powstania, a dotyczące ich bieżącej eksploatacji, remontów, nie zgłaszał tego rodzaju nakładów „eksploatacyjnych” również w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Zastrzeżenia skarżącego co do przyznania mu całej wiarytelności z tytułu nakładów, mimo że sam tego nie chciał i upatrywanie w tym wadliwości zaskarżonego postanowienia, wynikają z niezrozumienia charakteru roszczenia z art. 45 § 1 k.r.o., którego to charakteru nie uwzględnił również Sąd Rejonowy, traktując te nakłady jako składnik majątku wspólnego, który należy przydzielić jednemu z byłych małżonków. Skarżący zarzucał, że Sąd Rejonowy nie wyjaśnił z jakich przyczyn, mimo dokonanych przesunięć majątkowych, traktuje te nakłady jako składnik majątku wspólnego podlegający podziałowi i przyznaje je w całości uczestnikowi, wbrew jego woli, zamiast ustalić, że są to nakłady na nieruchomość osoby trzeciej i dokonać podziału wynikającej z ich poczynienia wiarytelności pomiędzy stronami. Rzeczywiście argumentacja Sądu Rejonowego dotycząca podstaw prawnych kwalifikacji tych nakładów i ich rozliczenia nie jest rozbudowana, bowiem ogranicza się do stwierdzenia, że w momencie dokonywania zbycia nieruchomości małżonkowie nie mogli dokonać rozliczenia między sobą z tytułu nakładów dokonanych z majątku

wspólnego na tę nieruchomości, gdyż na taką czynność nie pozwalają obowiązujące przepisy (tak k. 575v.). Można zakładać, że Sąd Rejonowy miał na myśli regulację art. 45 § 2 k.r.o., zgodnie z którą zwrot nakładów dokonuje się przy podziale majątku wspólnego (choć sąd może nakazać wcześniejszy zwrot, jeżeli wymaga tego dobro rodziny). Przepis ten jest powszechnie interpretowany jako brak prawnej możliwości rozliczenia takich nakładów w trakcie trwania wspólności majątkowej w drodze czynności prawnych (z wyjątkiem dotyczącym orzeczenia sądowego). Zgodnie z regulacją art. 45 k.r.o. każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód (§ 1). Zwrotu dokonuje się przy podziale majątku wspólnego, jednakże sąd może nakazać wcześniejszy zwrot, jeżeli wymaga tego dobro rodziny (§ 2). Obowiązek zwrotu nakładów i odpowiadające mu prawo drugiego byłego małżonka żądania ich rozliczenia mają charakter ściśle związany z małżonkami. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 257/07 roszczenie o zwrot nakładów z majątku wspólnego na remont budynku stanowiącego część składową nieruchomości należącej do majątku osobistego drugiego z małżonków ma charakter obligacyjny (art. 45 § 1 k.r.o.). W konsekwencji zwrotu nakładów można żądać wyłącznie od drugiego małżonka. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższego orzeczenia obciążanie nabywcy obowiązkiem zwrotu udziału w nakładach na rzecz byłego małżonka zbywcy podważałoby pewność i bezpieczeństwo obrotu nieruchomościami. Nabywca może ponieść taką odpowiedzialność, ale wyłącznie wówczas, gdy zawarł stosowną umowę (por. też wyrok SA w Krakowie z dnia 13.07.2016 roku, I ACa 368/16; wyrok SA w Krakowie z dnia 02.12.2014 roku, I ACa 1206/14-oba co do obligacyjnego charakteru tego roszczenia). Odwołać się przy tym należy do uzasadnienia tego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 roku, w którym wskazano, że z konstrukcji oraz treści art. 45 k.r.o. wynika założenie, że każdy z małżonków powinien w zasadzie zwrócić przypadający na drugiego małżonka udział w nakładach poczynionych z majątku wspólnego na majątek odrębny drugiego małżonka, bez względu na to, czy składnik objęty nakładami po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej został zbyty. Porównanie art. 45 § 1 k.r.o. i 226 § 1 k.c. wskazuje, że przepisy te znacząco się różnią. Artykuł 45 § 1 k.r.o. nie uzależnia powstania roszczenia od posiadania lub wydania rzeczy, na którą nakłady zostały dokonane; źródłem roszczenia jest nakład z majątku wspólnego na majątek odrębny (obecnie osobisty) w czasie istnienia ustawowej wspólności ustawowej, a więc stosunek rodzinny, a stosunek wynikający z prawa własności ma znaczenie wtórne, przy czym omawiane roszczenie może być wymagalne wyjątkowo nawet przed podziałem majątku wspólnego. Te odrębności prowadzą do wniosku, że zakres podmiotowy roszczenia wynikającego z art. 45 k.r.o. jest ograniczony tylko do małżonków. Zbycie przez małżonka nieruchomości z przedmiotowymi nakładami po ustaniu wspólności ustawowej nie wywołuje przejścia ex lege tego zobowiązania na nabywcę.

Sąd Okręgowy w pełni podziela to stanowisko. W przypadku roszczenia z art. 45 § 1 k.r.o. nie możemy mówić o wierzytelności w ścisłym i pełnym tego słowa znaczeniu, jako o prawie majątkowym mogącym być przedmiotem zbycia, obrotu, przyznawania jednemu z byłych małżonków. Przyjmuje się, że roszczenie to powstaje już z chwilą dokonania nakładów, nie wygasa mimo że przestał istnieć przedmiot majątkowy, na który dokonano nakładów, a staje się wymagalne co do zasady z chwilą dokonania podziału majątku wspólnego, choć wyjątkowo możliwe jest jego wcześniejsze dochodzenie (oznacza to, że to roszczenie nie zmienia charakteru w przypadku zmiany stanu prawnego nieruchomości, na którą dokonano nakładów, a w przełożeniu na obecną sprawę nie możemy przyjmować w ślad za skarżącym, że w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy były to nakłady na nieruchomość osoby trzeciej (syna stron), czy też obecnie są to nakłady na nieruchomość wnioskodawczyni i uczestnika). W piśmiennictwie argumentuje się, że ściśle powiązanie tego roszczenia z podziałem majątku wspólnego i istniejącą uprzednio wspólnością majątkową małżeńską przemawia za jego niezbywalnością w drodze czynności *inter vivos*. W przepisie tym chodzi o obowiązek zwrotu nakładów w rozumieniu finansowego ich rozliczenia w tym konkretnym stosunku obligacyjnym powstałym w trakcie trwania małżeństwa i podmiotowo niezmiennym (co w praktyce oznacza obowiązek zapłaty, a wyjątkowo -w sytuacji gdy były małżonek nadal jest właścicielem nieruchomości na jaką dokonano nakładów- może doprowadzić do uzyskania przez drugiego byłego małżonka udziału w nieruchomości w drodze roszczenia o wykup – por. uchwałę SN z dnia 11.03.1985 roku, III CZP 7/85, OSNC 1985/11/170). Dla istnienia tego roszczenia istotne znaczenie ma wyłącznie układ własnościowy w okresie czynienia nakładów, w tym znaczeniu, że istotne jest, aby te nakłady były poczynione z majątku wspólnego w okresie kiedy nieruchomość stanowiła majątek odrębny (osobisty) jednego z małżonków. Dalsze losy prawne przedmiotu, na który dokonano nakładów, pozostają bez znaczenia dla istnienia tego roszczenia

i możliwości żądania zwrotu nakładów nawet w sytuacji gdy przedmiot, na który te nakłady zostały poczynione, został zbyty przez drugiego małżonka, czy też już nie istnieje. Potwierdzeniem tego jest stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 21.01.2010 roku, I CSK 207/09, zgodnie z którym art. 45 k.r.o. nie formułuje w żaden sposób warunku, iż rozliczenie nakładów może nastąpić wyłącznie do czasu zbycia składnika majątku wspólnego, z którym związane były dany nakład.

Przyjęcie, że zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków dokonuje się w ramach przewidzianych w art. 45 wzajemnych rozliczeń między małżonkami, uzasadnia niezaliczenie wierzytelności z tytułu poczynienia wymienionych wydatków i nakładów do majątku wspólnego podlegającego podziałowi. W takim wypadku jeden z małżonków, na którego majątek osobisty zostały poczynione wydatki lub nakłady, powinien zostać zobowiązany do zapłaty na rzecz współmałżonka części ich wartości, odpowiadającej wielkości udziału współmałżonka w majątku wspólnym (patrz postanowienie SN z 13 marca 1981 r., III CRN 35/81, OSNCP 1981, nr 11, poz. 220). W orzecznictwie zwraca się przy tym uwagę na odmiennosć pomiędzy roszczeniem o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny (osobisty) jednego z małżonków, a wierzytelnością z tytułu nakładów na majątek osoby trzeciej. O ile w przypadku tej ostatniej traktuje się ją jak składnik majątku wspólnego podlegający podziałowi, a w przypadku braku zgody jednego z byłych małżonków na przejęcie tej wierzytelności, przyznaje się ją każdemu z małżonków po połowie (lub w innej proporcji jeśli ustalono nierówne udziały w majątku wspólnym), nie ustalając jej wysokości (por. uchwałę SN z dnia 19 grudnia 1973 roku, III CZP 65/73; postanowienie SN z dnia 23 marca 2011 roku, V CZ 121/10), o tyle w przypadku poczynienia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków, małżonek ten jest obowiązany rozliczyć się z kwoty nakładów i nie jest dopuszczalne przydzielenie równowartość nakładów obojgu małżonkom po połowie (tak Sąd Najwyższy we wskazanym wyżej postanowieniu z dnia 13 marca 1981 roku, III CRN 35/81). Odwołać się także należy do uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 roku, III CZP 148/07, OSNC 2009/2/23, w którym wskazano, że jeśli dokonano nakładów z majątku wspólnego na majątek innej osoby, którą nie jest jeden z małżonków, to wierzytelność ta w sprawie o podział majątku wspólnego podlega uwzględnieniu przy ustaleniu składu majątku wspólnego podlegającego podziałowi. W przypadku zaś poczynienia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków, roszczenia o ich zwrot nie uwzględnia się przy ustaleniu składu majątku wspólnego podlegającego podziałowi, a jak wynika z art. 45 § 1 k.r.o. w art. 567 § 1 k.p.c. rozstrzygnięcie o zwrocie tych nakładów i wydatków jest orzeczeniem dodatkowym. Potwierdzeniem odrębnego od samego majątku wspólnego charakteru roszczenia o rozliczenie nakładów jest utrwalone stanowisko judykatury, zgodnie z którym jeżeli nie istnieje jako obiekt podziału wspólny majątek stron po ustaniu majątkowej wspólności małżeńskiej, to roszczenia z tytułu zwrotu wydatków, nakładów i spłaconych długów przewidziane w przepisie art. 45 k.r.o. podlegają rozpoznaniu w procesie (por. postanowienie SN z 12.04.2000 roku, IV CKN 27/00; wyrok SA w Warszawie z dnia 18.01.2013 roku, VI ACa 1129/12; wyrok SA w Katowicach z dnia 08.01.2014 roku, V ACa 592/13). Stanowisko to potwierdza, że nakłady te nie są traktowane jako składnik majątku wspólnego, bo w innym wypadku niemożliwe byłoby dochodzenie ich rozliczenia w procesie.

Takie ujęcie charakteru roszczenia z art. 45 § 1 k.r.o. oznacza, że w ogóle nie powstaje problem poruszany w apelacji, komu „przyznać” nakład (często określany jako wierzytelność z tytułu nakładu) i czy stanowisko małżonka, na którego nieruchomości dokonano nakładów, co do odmowy ich „przejęcia” i rozliczenia, może stanowić przeszkodę dla takiego rozwiązania. Skarżący w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wskazywał właśnie, że nie jest zainteresowany przejęciem tych nakładów i wnosił o ich przyznanie wnioskodawczyni ze spłatą na jego rzecz, ewentualnie o zarządzenie ich sprzedaży licytacyjnej (por. zwłaszcza pismo procesowe k. 482) i do tego stanowiska nawiązuje w apelacji. O ile w przypadku „typowego” składnika majątku wspólnego sprzeciw co do jego przyznania wyrażony przez jednego z byłych małżonków wyklucza możliwość przyznania mu tego składnika ze spłatą na rzecz drugiego małżonka (por. postanowienie SN z dnia 14 listopada 2012 roku, II CSK 187/12), o tyle w przypadku nakładów objętych roszczeniem z art. 45 § 1 k.r.o. taki sprzeciw jest prawnie bezskuteczny, bowiem Sąd w tym postępowaniu nie decyduje komu przyznać tego rodzaju nakład. Nakłady te z chwilą ich poczynienia dzielą los prawny gruntu zgodnie z zasadą superficies solo cedit, stając się własnością właściciela gruntu, z obowiązkiem rozliczenia się z osobą, która ten nakład poczyniła. Jest to widoczne i w rozważanej sprawie, gdzie uczestnik samodzielnie, jako właściciel,

rozporządził przedmiotową nieruchomością łącznie z tymi nakładami (które są w akcie notarialnym darowizny z 8 listopada 2011 roku wymienione jako składnik nieruchomości, a z określonej w tym akcie notarialnym ogólnej wartości nieruchomości 200.000 zł nakłady te stanowią aż 185.000 zł, zatem w istocie stanowią główny wartościowo przedmiot darowizny).

Uniezależnienie istnienia roszczenia o rozliczenie nakładów od dalszych losów składnika majątku odrębnego, na który te nakłady zostały dokonane powoduje, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia apelacji pozostają przesunięcia majątkowe w zakresie nieruchomości położonej w J. oznaczonej numerem ewidencyjnym działki (...), jakie nastąpiły po poczynieniu tych nakładów, poczynając od darowizny z dnia 8 listopada 2011 roku, przez darowiznę z dnia 4 marca 2015 roku, uwzględniając również wynik sprawy o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli I C 104/15 Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim (przy świadomości, że zapadły w tej sprawie wyrok nie wywołał do chwili obecnej skutku prawnorzeczowego, bowiem nie jest wyrokiem uwzględniającym powództwo w całości i stwierdzającym obowiązek zawarcia umowy, a zatem zastępującym umowę, tylko stwierdzającym obowiązek M. B. do złożenia określonego oświadczenia woli i wywołuje jedynie skutek zastępujący to oświadczenie – por. uchwałę 7 sędziów SN-zasadę prawną z dnia 7.01.1967 roku, III CZP 32/66, OSNC 1968/12/199; postanowienie SN z dnia 19.06.2002 roku, II CKN 997/00, OSNC 2003/6/85; wyrok SN z dnia 18.12.1996 roku, I CKU 44/96). Te przesunięcia majątkowe, ich charakter, skutki prawne, zachowują znaczenie dla oceny twierdzeń skarżącego o braku podstaw do dokonania obecnie rozliczeń przedmiotowych nakładów, bo każde z byłych małżonków – w ocenie uczestnika - prawnie dysponuje ich połową jak współwłaściciel nieruchomości. Przesunięcia te mogłyby mieć znaczenie wtedy, gdyby można uznać, że stanowiły formę rozliczenia nakładów poczynionych na przedmiotową nieruchomość w okresie kiedy stanowiła własność Z. B. (1), przede wszystkim w odniesieniu do przywołanej przez skarżącego regulacji art. 5 k.c., bowiem traktowanie darowizny z dnia 8 listopada 2011 roku bezpośrednio jako formy takiego rozliczenia i tak nie mogłoby nastąpić z uwagi na wskazany wyżej zakaz dokonywania tego rodzaju rozliczeń w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej (za wyjątkiem rozliczeń na drodze sądowej) oraz z powodu tego, że darowizna nieruchomości wymaga formy aktu notarialnego, stąd i formalna zgoda na tę czynność (czy potwierdzenie jej wykonania) dokonana przez współmałżonka powinna zostać udzielona w tej formie (por. art. 37 § 1 pkt 4 i § 2 k.r.o. i art. 63 § 2 k.c.). Wyjaśnieniu tych okoliczności, odnoszących się do ewentualnego zastosowania art. 5 k.c., miało służyć uzupełniające przesłuchanie wnioskodawczyni i uczestnika przeprowadzone przez Sąd Okręgowy, którego wynik nie pozostawia wątpliwości, że nie tylko wnioskodawczyni, ale i uczestnik nie traktowali tych przesunięć majątkowych jako formy rozliczenia nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika. Wnioskodawczyni temu kategorycznie zaprzeczyła stwierdzając, że 1/2 udziału w nieruchomości przekazaną przez syna traktowała jako swój odrębny majątek przekazany właśnie przez syna i jego decyzją a nie wywodzący się od męża. Uczestnik z kolei wprost zeznał, że żona powiedziała, że w żadnym wypadku na syna nie zapiszesz, jeżeli możesz zapisać to tylko na córkę, a syn miał złe relacje z mamą, założyła mu niebieską kartę (por. nagranie rozprawy z 12 stycznia 2017 roku od min. 21.20). Zeznał dalej, że była to forma zabezpieczenia żeby to zostało dzieciom, żeby to zostało w rodzinie i żeby tego nie dostała, bo już mieszkała z facetem, a żona będzie przy dzieciach (tak w/w nagranie od min. 23.50). Jednoznacznie z tych stwierdzeń wynika, że Z. B. (1) darowizny na syna dokonał mimo świadomości, że żona się temu kategorycznie sprzeciwiała, bo nie była synem w dobrych stosunkach, oraz, że nie było żadnego rozliczenia pomiędzy nim a żoną. Choć uczestnik wcześniej twierdził, że darowizna na rzecz syna została dokonana za wiedzą i zgodą żony i takie twierdzenia znajdują się również w uzasadnieniu apelacji (co nie przystawało do jego relacji w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli I C 104/15 – gdzie powoływał się na własny interes w jej dokonaniu a nie wspólny z żoną, polegający na liczeniu na zapewnienie sobie opieki w przypadku choroby – k. 38 tych akt, podobnie przesłuchani wówczas świadkowie A. B. (2) -k. 79 i D. B. – k. 80), to w końcowym przesłuchaniu uczestnik już zbieżnie ze sprawą I C 104/15 przyznał, że darowizny tej dokonał mimo wyraźnego sprzeciwu żony.

Nie można przy tym mówić, że wnioskodawczyni, poprzez rozwiązanie przyjęte przez Sąd Rejonowy i wartościowo pozostawione bez zmian przez Sąd Okręgowy, otrzymała „podwójne przysporzenie”, bowiem jest właścicielką 1/2 nakładów, a za pozostałą ich część otrzymuje spłatę. W potocznym rozumieniu rzeczywiście mogłoby się tak wydawać, ale rzecz w tym, że aktualny stan prawny przedmiotowej nieruchomości nie może być w żadnej mierze traktowany jako będący wynikiem rozliczenia tych nakładów pomiędzy byłymi małżonkami oraz jako wynik czynności Z. B. (1)

mających na celu właśnie rozliczenie z żoną przedmiotowych nakładów. Nie ma w sprawie sporu, że uczynienie E. B. (1) współwłaścicielką tej nieruchomości zostało dokonane nie przez uczestnika Z. B. (1), lecz na skutek samodzielnych czynności syna stron M. B., nie tylko nie uzgodnionych z ojcem, ale i dokonanych wyraźnie wbrew jego woli, bowiem w okresie kiedy w świetle prawomocnego wyroku w sprawie I C 104/15 zaistniały już podstawy do odwołania darowizny i kiedy Z. B. (1) wystąpił już ze stosownym powództwem o zobowiązanie syna do złożenia oświadczenia woli dotyczącego całej nieruchomości, oraz zostało już złożone oświadczenie o odwołaniu darowizny. Wskazane przez skarżącego postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06.08.2015 roku, V CSK 650/14, dotyczące skutków zmian własnościowych pomiędzy okresem poczynienia nakładów a ich rozliczania, nie przystaje do okoliczności tej sprawy i nie uzasadnia wydania rozstrzygnięcia oczekiwanego przez Z. B. (1). Dotyczyło ono nakładów na nieruchomość osoby trzeciej, która następnie stała się nieruchomością jednego z byłych małżonków, ponadto argumentacja Sądu Najwyższego zawarta w tym orzeczeniu jest lakoniczna, nie wyjaśnia bliżej sposobu rozumowania, który mógłby stanowić punkt odniesienia do sytuacji rozważanej obecnie, nie wyjaśnia charakteru roszczenia o rozliczenie nakładów, przy czym w tamtej sprawie nie chodziło o roszczenie, które w chwili jego powstania miało charakter określony w art. 45 § 1 k.r.o., zatem o rozliczenia pomiędzy majątkami wspólnym a osobistym, tylko o roszczenie mające wówczas charakter wierzytelności w stosunku do osoby trzeciej, czyli cechujące się inną charakterystyką, o której była wcześniej mowa. Jak wyżej wskazano, roszczenie wynikające z art. 45 § 1 k.r.o. ma charakter ściśle obligacyjny, powstaje w chwili poczynienia nakładów a dla jego rozliczenia bez znaczenia pozostają późniejsze losy przedmiotu, na który te nakłady zostały poczynione, w tym to, czy małżonek, na którego nieruchomość poczyniono nakłady z majątku wspólnego jest nadal jej właścicielem, czy ją zbył, utracił i w jakich okolicznościach (z tą uwagą, że te późniejsze losy własnościowe nieruchomości mogą mieć znaczenie wówczas, gdyby stanowiły skutek świadomych czynności obojga byłych małżonków prowadzących do rozliczenia nakładów, np. w drodze realizacji roszczenia o wykup z art. 231 k.c.). Oceniając obecny układ własnościowy przedmiotowej nieruchomości nie można zapominać, że wnioskodawczyni jest współwłaścicielką udziału w wysokości 1/2 w drodze darowizny, zatem na skutek umowy, której „trwałość” może zostać podważona nie z uwagi na wadliwość samej umowy, tylko z powodu zdarzeń zaistniałych po jej zawarciu, dotyczących stosunków jakie zaistniały w relacjach darczyńca-obdarowany, ocenianych w kategoriach rażącej niewdzięczności (gorsze relacje pomiędzy wnioskodawczynią a jej synem już są widoczne, czego potwierdzeniem jest wycofanie pełnomocnictwa jakim dysponowała w sprawie I C 104/15 i cofnięcie apelacji oraz zeznania uczestnika, że syn jest teraz z nim z zgodzie, bo matka kazała mu się wynosić z narzeczoną i dzieckiem). O tym, że przewidziana w art. 898 § 1 k.c. możliwość odwołania darowizny nie jest tylko możliwością teoretyczną, świadczy przebieg postępowania w sprawie I C 104/15.

Jeśli chodzi o możliwość zastosowania w obecnym postępowaniu regulacji art. 5 k.c., to rzeczywiście Sąd Najwyższy nie wykluczył, że w określonym układzie faktycznym może ona znaleźć zastosowanie jako podstawa do obniżenia spłaty lub dopłaty z udziałów przy podziale majątku wspólnego (tak w postanowieniu z dnia 22.01.2009 roku, III CSK 251/08). Uczestnik się na tę regulację w ogóle nie powoływał w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Choć w orzecznictwie można dostrzec i poglądy dopuszczające możliwość zastosowania art. 5 k.c. z urzędu a nie tylko na zarzut jednej ze stron, to są to poglądy mniejszościowe, a mając świadomość wyjątkowości zastosowania art. 5 k.c. w postępowaniach działowych, tym bardziej trudno zasadnie zarzucać Sądowi Rejonowemu, że nie poszukiwał z urzędu podstaw do zastosowania tej regulacji. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 5 k.c. w kształcie sformułowanym w apelacji, zatem poprzez brak jego zastosowania z urzędu przez Sąd Rejonowy, nie może być oceniony jako zasadny. Omawiając to zagadnienie pamiętać należy, że art. 5 k.c. jest traktowany w orzecznictwie jako przepis o charakterze wyjątkowym i ostatecznym, w tym znaczeniu, że sięganie do niego może być uzasadnione w tych wypadkach, w których strona nie ma możliwości uzyskania ochrony prawnej w oparciu o inną podstawę. Zastrzeżenie to jest istotne z tego powodu, że obecny stan współwłasności nieruchomości położonej w J., oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), nie może zostać uznany za „nieodwracalny” z uwagi na to, że prawa wnioskodawczyni do tej nieruchomości wywodzą się z umowy darowizny. Jak wyżej wskazano, przepis art. 898 k.c. przewiduje możliwość odwołania takiej darowizny. Ponadto, analizując konsekwencje przesunięcia majątkowego jakiego dokonał uczestnik w dniu 8 listopada 2011 roku, stwierdzić należy, że wynik sprawy I C 104/15 (oddalenie powództwa przekraczającego udział w wysokości 1/2 w tej nieruchomości) nie może być traktowany jako końcowe orzeczenie o jego wszystkich roszczeniach mających swoje źródło w odwołaniu darowizny uczynionej na rzecz syna – w rozumieniu dostępności środków prawnych

pozwalających odwrócić skutki prawne tego niekorzystnego z punktu finansowego i obecnej perspektywy rozrządzenia majątkowego Z. B. (1). Wyrok wydany w sprawie I C 104/15 wywołuje skutki wynikające z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c. wyłącznie w zakresie w nim określonym, zatem w odniesieniu do żądania zobowiązania M. B. do złożenia oświadczenia woli określonej treści, nie zaś w zakresie wszystkich roszczeń jakie Z. B. (1) mógłby zgłosić w związku z tym odwołaniem własnej darowizny i dokonaniem darowizny udziału w wysokości 1/2 części przez M. B. na rzecz E. B. (1). Odwołać się należy do regulacji art. 898 § 2 k.c., która stanowi, że zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Przepis ten jest interpretowany jako rozszerzenie odpowiedzialności obdarowanego, który rozporządził przedmiotem darowizny po zaistnieniu zdarzeń uzasadniających jej odwołanie w taki sposób, że nie jest już możliwe wykonanie przez tego obdarowanego obowiązku wydania korzyści w naturze (czyli zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości), dając wówczas uprawnionemu możliwość dochodzenia innego roszczenia niż zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, mianowicie roszczenia odszkodowawczego (zwrotu wartości korzyści) i nie pozwalając na obronę obdarowanego opartą na regulacji art. 409 k.c. (co w obecnym układzie faktycznym mogłoby być rozważane w relacji Z. B. (1) jako uprawniony i M. B. jako zobowiązany). Ponadto odwołanie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu jest powszechnie interpretowane w ten sposób, że do zwrotu korzyści znajduje zastosowanie również art. 407 k.c., który stanowi, że jeżeli ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, rozporządził korzyścią na rzecz osoby trzeciej bezpłatnie, obowiązek wydania korzyści przechodzi na tę osobę trzecią (por. uchwałę SN z dnia 15.01.1992 roku, III CZP 142/91, OSNCP 1992/7-8/130; wyrok SN z dnia 24.02.2011 roku, III CSK 137/10 – oba orzeczenia zapadłe na tle skutków odwołania darowizny w sytuacji gdy jej przedmiot po jej dokonaniu wszedł do majątku wspólnego na podstawie umowy majątkowej małżeńskiej, ale mające walor ogólny jeśli chodzi o zastosowanie argumentacji opartej na regulacji art. 407 k.c. do obowiązków wynikających z art. 898 § 2 k.c.). Przyjęcie tego stanowiska oznaczałoby, że Z. B. (1) nie jest pozbawiony prawnej możliwości dochodzenia od E. B. (1) złożenia oświadczenia woli przenoszącego udział w wysokości 1/2 we współwłasności przedmiotowej nieruchomości na skutek odwołania darowizny z dnia 8 listopada 2011 roku. Powyższe rozważania co do dostępnych kroków prawnych zostały przytoczone po to, aby wykazać, że zastosowanie regulacji art. 5 k.c. – jako ostatniego w kolejności środka prawnego - nie może w tej sprawie znaleźć zastosowania, a końcowe rozstrzygnięcie sprawy o podział majątku wspólnego nie może być interpretowane jako krzywdzące uczestnika pod względem finansowym. Sąd Okręgowy ma świadomość, że piśmiennictwie można dostrzec rozbieżności co wzajemnego stosunku art. 407 k.c. i art. 409 k.c., w zakresie tego czy w tego rodzaju układzie faktycznym uprawnionemu przysługują roszczenia zarówno w stosunku do bezpodstawnie wzbogaconego (tu : pierwotnie obdarowanego), jak i osoby trzeciej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.11.1997 roku, III CKU 67/97, zgodnie z którym rozporządzenie bezpodstawnie uzyskaną korzyścią na rzecz osoby trzeciej (art. 407 k.c.) nie zwalnia rozporządzającego od odpowiedzialności (art. 405 k.c.), jeżeli w chwili wyzbycia się korzyści powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 409 k.c.), Krzysztof Pietrzykowski Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, wydanie 2015, komentarz do art. 407 k.c., Gerard Bieniek (red.) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 2001, str. 200; co do rozbieżności poglądów por. też Edward Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, rok wydania 2016, komentarz do art. 407 k.c., także Maciej Gutowski Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, Wydawnictwo C.H. Beck, rok wydania 2016, który w komentarzu do art. 407 k.c. opowiada się za odpowiedzialnością in solidum). Oczywiście nie jest rolą Sądu Okręgowego przesądzanie w obecnym postępowaniu czy tego rodzaju roszczenia oparte na skutkach odwołania darowizny zostałyby końcowo uwzględnione i jaką mają szansę na takie uwzględnienie, ale nie można bez podjęcia próby skorzystania z wszelkich dostępnych kroków prawnych dla odwrócenia skutków darowizny z 8 listopada 2011 roku argumentować, że E. B. (1) otrzymała „podwójne przysporzenie” i z tego powodu oczekiwać innego rozstrzygnięcia w obecnym postępowaniu (zwłaszcza uwzględniając chronologię zdarzeń ustalonych w sprawie I C 104/15, zatem, że odwołanie darowizny nastąpiło w dniu 12 lutego 2015 roku, czyli przed darowaniem przez M. B. E. B. (1) udziału w wysokości 1/2 części w nieruchomości).

Nadużycie prawa podmiotowego moglibyśmy w tej sytuacji rozważać wówczas, gdyby poszczególne posunięcia majątkowe, które uczyniły wnioskodawczynię współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości w 1/2 części, były nieodwracalne i zostały dokonane za jej wiedzą i zgodą, oraz za wiedzą i zgodą uczestnika, a jednocześnie

były wówczas traktowane jako forma rozliczenia nakładów, zaś wnioskodawczyni wycofała się następnie z tych uzgodnień, zachowując udział w tej nieruchomości. W okolicznościach tej sprawy, uwzględniając, że uzyskanie przez wnioskodawczynię udziału 1/2 we współwłasności nieruchomości odbyło się poza świadomością i wolą uczestnika, nie było z nim uzgodnione, nie można przyjąć, aby poprzez uczynienie E. B. (1) przez syna współwłaścicielką w udziale 1/2 w przedmiotowej nieruchomości, jej roszczenie w stosunku do Z. B. (1) dotyczące rozliczenia nakładów z majątku wspólnego zostało zaspokojone. Bez znaczenia pozostaje tu przywołana w zeznaniach wnioskodawczyni i uczestnika relacja M. B. co do przyczyn darowizny udziału na matkę (podawane jedynie przez wnioskodawczynię przekonanie syna, że E. B. (1) taki udział się „należy”). Założenia apelacji, które prowadziły do sformułowania zarzutu opartego na naruszeniu art. 5 k.c., opierały się m.in. na tezie, że uczestnik nie zachował nakładów bez własnej winy, bowiem darował nieruchomość wspólnemu synowi stron za zgodą i wiedzą wnioskodawczyni. Założenia o zgodzie i wiedzy wnioskodawczyni okazały się nieprawdziwe. Skarżący dalej argumentował, że może żądać zwrotu wartości takiej darowizny jako swoistego wydatku poczynionego z majątku osobistego na majątek wspólny, gdyż darowizna była uzasadniona potrzebami dziecka i odpowiadała zasadom współżycia społecznego, została więc dokonana z myślą o nienaruszaniu majątku wspólnego. Wbrew twierdzeniom apelacji, okoliczności dokonania darowizny z dnia 8 listopada 2011 roku nie pozwalają traktować jej jako swoistego wydatku z majątku osobistego uczestnika, będącego w interesie obojga małżonków (zatem i majątku wspólnego). Choć w piśmiennictwie niekiedy wskazuje się, że darowizna dokonana na rzecz wspólnego dziecka małżonków, jeżeli była uzasadniona potrzebami dziecka i pozostawała w zgodzie z zasadami współżycia społecznego, podlega rozliczeniu, gdyż intencją darczyńcy było nienaruszanie substancji majątku wspólnego, to w rozważanej sprawie nie ma wątpliwości, że darowizna ta nie była uzasadniona rzeczywistymi potrzebami dziecka (bo miała charakter pozbycia się praktycznie całego majątku, mimo że na tej nieruchomości zamieszkiwała cała rodzina uczestnika, w tym on sam, żona i córka), nie służyła jego dobru a jedynie miała na celu zabezpieczenie interesów uczestnika, który obawiał się wówczas o stan zdrowia i liczył na zapewnienie opieki na wypadek choroby. Ponadto o rozliczeniu tego rodzaju darowizny nie może być mowy również z tego powodu, że została ona odwołana, co jednoznacznie przeczy tezie, że była uzasadniona potrzebami syna (a skutki jej odwołania co do 1/2 części zostały już odwrócone na tyle, że wywołanie skutku praworzeczonego w oparciu o wyrok wydany w sprawie I C 104/15 zależy już wyłącznie od Z. B. (1)). Wreszcie skarżący w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie zgłosił do rozliczenia tego rodzaju nakładu z majątku odrębnego (nie przedstawił argumentacji, która pozwalałaby w ten sposób oceniać tę darowiznę), a utrwalone jest stanowisko, że roszczenie z tytułu nakładów poczynionych z majątku odrębnego na majątek wspólny można zgłosić tylko w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zaś sąd nie orzeka o takich nakładach z urzędu, tylko na wyraźny wniosek.

Choć w praktyce zdarza się orzekanie o roszczeniu z tytułu nakładów, opartym na regulacji art. 45 § 1 k.r.o., jako o wierzytelności zaliczanej do majątku wspólnego a następnie przyznawanej jednemu z byłych małżonków (co nie jest prawidłowe z formalnoprawnego punktu widzenia, ale z reguły nie przekłada się na wadliwość samego finansowego rozliczenia), to zakres zarzutów apelacyjnych – koncentrujących się jedynie na tym zagadnieniu - wymagał uwzględnienia w obecnym postępowaniu rzeczywistego charakteru tego roszczenia, który przedstawia się właśnie tak, jak to zostało wyżej omówione. Z tego powodu konieczne stało się dokonanie zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie I poprzez wyeliminowanie wierzytelności ujętej w jego podpunkcie 47 ze składników majątku wspólnego, co wiązało się ze zmianą wartości majątku wspólnego, wyeliminowaniem tej wierzytelności ze składników majątku przyznanych uczestnikowi, wreszcie ze zmianą punktu V zaskarżonego postanowienia poprzez rozbięcie kwot przypadających wnioskodawczyni na kwotę 25.306 złotych wynikającą z podziału składników majątku wspólnego (ruchomości i konsekwencji ich zbycia) i kwotę 302.797,50 złotych wynikającą z rozliczenia nakładów. Wartość składników majątkowych przyznanych w ramach podziału majątku wspólnego wnioskodawczyni to kwota 55.099 zł, a uczestnikowi kwota 105.711 złotych, co przy równych udziałach w majątku wspólnym uzasadnia dopłatę na rzecz wnioskodawczyni w kwocie 25.306 złotych.

Jeśli zaś chodzi o rozłożenie spłaty wynikającej z rozliczenia nakładów na raty, to Sąd Okręgowy dokonał jedynie niewielkiej modyfikacji, dostosowując wysokość rat do rozbitcia finansowego obowiązku uczestnika na spłatę z ruchomości i spłatę z tytułu nakładów, tak aby w końcowym rozstrzygnięciu przypadające do zapłaty kwoty nie stanowiły pogorszenia sytuacji skarżącego w porównaniu z zaskarżonym orzeczeniem. Wobec tego, że nakłady nie

zostały potraktowane jako składnik majątku wspólnego, tylko zgodnie z ich charakterem określonym w art. 45 § 1 k.r.o., to nie mamy tu do czynienia ze zniesieniem współwłasności w zakresie tych nakładów i do rozłożenia przypadającej z ich rozliczenia kwoty na raty nie ma zastosowania art. 212 § 3 k.c., tylko art. 320 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 24.04.1969 roku, III CRN 61/69, zgodnie z którym przewidziana w art. 212 § 3 k.c. możliwość rozkładania na raty tylko dopłat i spłat nie wyłącza możliwości rozkładania na raty na zasadach ogólnych (art. 320 k.p.c.) innych należności zasądzonych w orzeczeniach działowych (art. 618 § 1 i 686 k.p.c.); por. też postanowienie SN z 13.01.2016 roku, V CSK 254/15). Oczekiwanie uwzględnienia aktualnej sytuacji materialnej i zdrowotnej uczestnika na tyle, aby te spłaty zostały rozłożone na jeszcze dłuższy okres, nie może być uznane za uzasadnione. Ustalone raty oznaczają, że spłata z tytułu rozliczenia nakładów ma rozpocząć się dopiero w 2018 roku i trwać przez 5 lat, jest to zatem okres dość długi, zwłaszcza jeśli uwzględnić, że uczestnik tymi nakładami już kilka lat temu samodzielnie rozporządził, a obecnie dopiero szuka środków prawnych dla odwrócenia skutków tego rozporządzenia. Podkreślić wypada, że instytucja rozłożenia należnego świadczenia na raty musi uwzględniać interesy obu stron, a nie tylko interes dłużnika. Z tego powodu zawsze powinna mieć charakter wyważony i nie może prowadzić do pokrzywdzenia wierzyciela, co w tej sprawie by nastąpiło, gdyby odkładać obowiązek płatności uczestnika na dalszy okres. Pamiętać należy, że oceniając możliwość dokonania spłaty należy brać pod uwagę nie tylko bieżące dochody uczestnika, ale całokształt jego sytuacji majątkowej. Uczestnik mimo podawanego stanu zdrowia nadal prowadzi działalność gospodarczą o takim samym charakterze (z możliwością korzystania na jej potrzeby w całości budynków gospodarczych na działce numer (...), która istniała jeszcze przed odwołaniem darowizny wobec ustanowienia na jego rzecz służebności osobistej), co do której opłacalności nie można się opierać wyłącznie na deklarowanym obecnie dochodzie około 1.000 zł miesięcznie, a skalą możliwości majątkowych uczestnika jest w pewnej mierze wartość majątku jakiego zdołał się dorobić z żoną, wynoszącego łącznie z nakładami około 800.000 zł. Nie można pomijać, że uczestnik dopełniając wymogów prawnych związanych ze skutkami wyroku wydanego w sprawie I C 104/15 będzie współwłaścicielem przedmiotowej nieruchomości w 1/2 części, a wartość tego udziału to kwota ponad 300.000 zł, nie może więc być uznany za osobę ubogą. Wreszcie, jak wyżej wskazano, nie jest wykluczone dochodzenie przez Z. B. (1) roszczeń wynikających z odwołania darowizny ponad skutki wynikające z wyroku wydanego w sprawie I C 104/15.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach I i II sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. kierując się zasadą, że koszty postępowania nieprocesowego nie podlegają rozliczeniu, za wyjątkiem przypadków określonych w § 2 i 3 tej regulacji. Odwołać się należy do utrwalonego stanowiska rzecznictwa, w ramach którego wskazuje się, że w postępowaniu nieprocesowym w zasadzie nie ma podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników (por. postanowienie SN z 26.01.2011 roku, IV CZ 101/10). Dotyczy to również „spornych” w potocznym pojęciu postępowań nieprocesowych, jak sprawy o dział spadku, zniesienie współwłasności, czy podział majątku wspólnego, w których także brak jest podstaw do przyjmowania sprzeczności interesów (por. postanowienie SN z 15.12.2011 roku, II CZ 120/11; postanowienie SN z 06.06.2012 roku, IV CZ 13/12; postanowienie SN z 23.10.2013 roku, IV CZ 74/13).

SSO Hubert Wicik (spr.) SSO Sławomir Buras SSO Rafał Adamczyk